

Karol Łopatecki  
Uniwersytet w Białymstoku

**„SZWEDZKIE NAPOJE” CZYLI  
RZECZ O WYSADZENIU  
ZAMKU W SANDOMIERZU  
W ŚWIETLE GRAFIKI *GESTA  
AD SANDOMIRIAM* ERIKA  
DAHLBERGHA<sup>1</sup>**

**Słowa kluczowe:** Erik Dahlbergh | grafika | Sandomierz | Karol X Gustaw | propaganda | oblężenie

**Karol Łopatecki:** adiunkt w Instytucie Historii i Nauk Politycznych Uniwersytetu w Białymstoku. Zainteresowania: prawo wojskowe i teoria rewolucji wojskowej w epoce nowożytnej. Prowadzi również badania nad kartografią oraz historią regionalną Podlasia. E-mail: karollopatecki@gmail.com.

W okresie nowożytnym artyści prezentujący wojnę ukazywali przede wszystkim bitwy, oblężenia, wydarzenia o znaczeniu politycznym (podpisanie pokoju, akt kapitulacji itp.). Z okresu potopu szwedzkiego zachowała się jednak grafika prezentująca unikalne ujęcie. Mowa o dziele Erika Dahlbergha zatytułowanym *Gesta ad Sandomiriam*, w którym autor ukazał udany fortel żołnierzy szwedzkich przeprowadzony w Sandomierzu w 1656 r.<sup>2</sup> Oddziały wycofujące się z zamku podłożyły wówczas prochy i wysadziły zamek, zabijając przy tym kilkuset żołnierzy polskich. Praca ta została umieszczona w książce Samuela Pufendorfa sławiącej dokonania Karola X Gustawa, wydanej po raz pierwszy w 1696 r.<sup>3</sup> W niniejszym artykule

<sup>1</sup> Artykuł stanowi zmodyfikowaną wersję pracy: K. Łopatecki, *O wykorzystaniu źródeł ikonograficznych w badaniach historyczno-wojskowych na przykładzie wysadzenia zamku w Sandomierzu w roku 1656*, „Україна в Центральньо-Східній Європі” 2013, z. 12–13, s. 378–398.

<sup>2</sup> Por. J. Ptak, *Potop w Sandomierzu*, „Mówią Wieki” 2009, nr 6, s. 62–67.

<sup>3</sup> Zob. S. Pufendorf, *De Rebus a Carolo Gustavo Sveciae Rege Gestis*, Norimbergae 1696, po s. 500; tegoż, *Sieben Bücher Von denen Thaten Carl Gustavs, Königs in Schweden*, Nürnberg–Riegel 1697, po s. 164. Ukazała się również polskojęzyczna edycja źródłowa pracy Samuela

prezentują wydarzenia dotyczące wysadzenia zamku w Sandomierzu i konfrontują je z rysunkiem Erika Dahlbergha oraz wykonanej na jego podstawie grafice (il. 13 i 5).

Podczas kampanii Karola X Gustawa w Polsce w latach 1655–1657 najbardziej dramatycznym momentem było otoczenie sił szwedzkich w widłach Wisły i Sanu, zakończone przebicciem się 5 kwietnia z oblężenia. W historiografii ciąg wydarzeń od zajęcia Sandomierza przez wojska polskie 31 marca, poprzez wysadzenie zamku 3 kwietnia, jest znany, jednakże brakuje szczegółowego ujęcia tematu<sup>4</sup>. Tymczasem o wadze tych wydarzeń świadczą grafiki i mapy, które zostały wykonane na ich pamiętkę. Prócz analizowanej w niniejszym artykule grawiury *Gesta ad Sandomiriam* (il. 5) tych kilka dni upamiętnionych zostało dwoma innymi miedziorytami oraz jedną rękopiśmienną, kolorowaną mapą. Stanowi to swoisty ewenement, nie tylko z uwagi na ilość prac, ale przede wszystkim na bogactwo zaprezentowanych tematów – każde z dzieł skupia się na przedstawieniu innych wydarzeń z tego okresu. Erik Jönson Dahlbergh utrwalił na sztychu zatytułowanym *Conflictus inter Svecos et Lithuanos* udaną próbę przebiccia się z oblężenia w widłach Wisły i Sanu (il. 4)<sup>5</sup>, a Johann Metheus Merian w wydanej drukiem w 1663 r. w „Theatrum Europeaum” grafice ukazuje sytuację oblężonych oddziałów szwedzkich (il. 2)<sup>6</sup>. W końcu powstała także rękopiśmienna, kolorowana mapa, będąca własnością kolejnych władców Szwecji – przedstawiała ona zwycięską potyczkę Rutgera von Ascheberga nad siłami polskimi z 2 kwietnia 1656 r. (il. 3)<sup>7</sup>.

Pufendorfa, zatytułowana *Siedem ksiąg o czynach Karola Gustawa króla Szwecji* (oprac. i tłum. W. Krawczuk, Warszawa 2013), w którym to dziele znajdują się grafiki autorstwa Dahlberga.

<sup>4</sup> Należy pamiętać, że Szwedzi nadal stosowali kalendarz juliański, stąd na źródłach odnotowane zostały daty 18, 24, 26 marca – odpowiadające 27 marca oraz 3 i 5 kwietnia. Błędne wyliczenia dat są m.in. u Petera Englunda (*Den öövertinnerlige om den svenska stormakts-tiden och en man i dess mitt*, Stockholm 2000) pod reprodukcjami grafik Erika Dahlberga prezentującymi wydarzenia na przełomie marca i kwietnia 1656 r.

<sup>5</sup> *Conflictus Inter Svecos et Lithuanos dimidio ab Urbe Sandomiria*, Krigsarkivet (Stockholm), 0425, 1656:7.

<sup>6</sup> J.P. Abelinus, M. Merian, *Theatrum Europaeum*, t. 7, Frankfurt 1664, po s. 922. Rycinę tę umieścił również A. Kersten, *Stefan Czarniecki, 1599–1665*, Warszawa 1963, przed s. 257.

<sup>7</sup> Krigsarkivet (Stockholm), 0437:0020, 8:1. Szczegółowa relacja z wyprawy i odniesionego zwycięstwa w potyczce: Riksarkivet (Stockholm), Militaria 1295, teczka: *Rutger von Aschebergs relation om den regesrika träffningen den 2 Februari 1656*, k. 1–4; R. von Ascheberg, *Dziennik oficera jazdy szwedzkiej 1621–1681*, tłum. i oprac. W. Krawczuk, Kraków 2014, s. 67–68. Szerzej o tej akcji: A. Stade, *Erik Dahlbergh och Carl X Gustafs krigshistoria*, [w:] *Carl X Gustaf-studier*, t. 3, Stockholm 1967, s. 167 i nast.



Il. 1. Panorama Sandomierza z I połowy XVII w., G. Braun, F. Hogenberg, *Civitates Orbis Terrarum*, t. 6, Kolonia 1618, po k. 50.

Zawrotne sukcesy Karola X Gustawa w 1655 r. nie przyniosły ostatecznego zwycięstwa. Sytuacja króla szwedzkiego operującego na południu Polski stawała się coraz cięższa. Wobec niedostatków potencjału militarnego oraz wiosennych roztopów wojska zaczęły się cofać w dolinę Sanu<sup>8</sup>. Decyzja ta wystawiła armię szwedzką na kolejne niebezpieczeństwa: wojna szarpana prowadzona przez Czarnieckiego, wystąpienia chłopstwa i niepogoda prowadziły do dziesiątkowania armii<sup>9</sup>.

Czym podyktowany był wspomniany nierozważny krok Karola Gustawa? Niewątpliwie decydujące znaczenie miała możliwość szybkiego i sprawnego przeprawy się przez Wisłę. Załoga zamku sandomierskiego mogła realnie pomóc w przeprawie, a rzeki stanowiły idealną drogę transportową dla artylerii i piechoty w sytuacji postępujących roztopów<sup>10</sup>. Dodatkowo San-

<sup>8</sup> S. Wierzbowski, *Rodopis i kronika żywota. Konnotata wypadków w domu i kraju od 1634 do 1689*, wyd. J.K. Załuski, Lipsk 1858, s. 97; R.I. Frost, *The Northern Wars. War, State and Society in Northeastern Europe, 1558–1721*, Harlow 2000, s. 172–173; W. Majewski, *Wojna polsko-szwedzka 1655–1660 (potop)*, [w:] *Polskie tradycje wojskowe*, t. 1: *Tradycje walk obronnych z najazdami Niemców, Krzyżaków, Szwedów, Turków i Tatarów*, red. J. Sikorski, Warszawa 1990, s. 333; S. Herbst, *Wojna obronna 1655–1660*, Warszawa 1957, s. 31.

<sup>9</sup> W. Kochowski, *Lata potopu 1655–1657*, wyd. A. Kersten, tłum. L. Kukulski, Warszawa 1966, s. 148–152; M. Jemiołowski, *Pamiętnik dzieje Polski zawierający (1648–1679)*, oprac. J. Dziegielewski, Warszawa 2000, s. 179, 181–182; S. Herbst, *Wojna obronna...*, s. 32–33; H. Wisner, *Od Ujścia do Warki, 1655–1656*, Warszawa 1973, s. 122–123; A. Kersten, *Stefan Czarniecki...*, s. 273–276, 279.

<sup>10</sup> Por. P. Skworoda, *Artyleria szwedzka i polska artyleria koronna w dobie Potopu – próba porównania. Przyczynek do historii wojen Rzeczypospolitej ze Szwecją*, „*Studia i Materiały do Historii Wojskowości*” 2006, t. 42, s. 24–25; A. Kersten, *Stefan Czarniecki...*, s. 277–278.

domierz był dobrym miejscem do obrony, co stanowiło istotny argument wobec nasilającej się ofensywy polskiej<sup>11</sup>.

Szwedzi stacjonujący w Sandomierzu, przygotowując się na przybycie króla, zaczęli od 25 marca – wzmocnieni posiłkami – wznosić most na Wiśle, jednocześnie zabezpieczając budowę szańcem (il. 6)<sup>12</sup>. Ich plany zostały pokrzyżowane przez działania strony polskiej. Trzy pułki pod przywództwem Stanisława Witowskiego przekroczyły nocą Wisłę pod Pokrzywnicą i prawdopodobnie 30 lub 31 marca o świcie zaskoczyły Szwedów znajdujących się w Sandomierzu<sup>13</sup>. W rezultacie miasto przeszło w ręce Lubomirskiego<sup>14</sup>. Sam atak nie przerodził się – jak często miało to miejsce – w grabież, jednakże ludność żydowska, którą posądzano o pomoc wrogom, mocno ucierpiała od polskich chorągwi<sup>15</sup>. Udało się wówczas zdobyć nieukończony szaniec z artylerią szwedzką ulokowaną na wzgórzu pod zamkiem (il. 5, lit. G).

Sukces okazał się połowiczny, gdyż Szwedzi w liczbie kilkuset skryli się w zamku (pod dowództwem Dawida Sinclera) oraz w szańcu usypanym nad brzegiem rzeki bronionym przez Lillienberga (il. 5–6, lit. B)<sup>16</sup>. Przeprowadzony wieczorny atak na szaniec i most zakończył się niepowodzeniem. Wobec niesprzyjającej sytuacji Karol X Gustaw zmusił wojsko do kolejnego wysiłku – 30 marca przybył z obozu położonego pod Kamieniem do wideł Sanu i Wisły<sup>17</sup>. Po jego przyjeździe okazało się, że po drugiej stronie Sanu stoją już wojska litewskie dowodzone przez Pawła Sapiechę (il. 4)<sup>18</sup>. Wojska

<sup>11</sup> A. Kersten, *Stefan Czarniecki...*, s. 281.

<sup>12</sup> Do budowy mostu i broniącego go szańca Karol X Gustaw wysłał Christera Carlsona Lillienberga. S. Pufendorf, *Siedem ksiąg...*, s. 141.

<sup>13</sup> M. Jemiołowski, *Pamiętnik...*, s. 183–184; S. Herbst, *Wojna obronna...*, s. 33–34; A. Kersten, *Stefan Czarniecki...*, s. 281; T. Korzon, *Dola i niedola Jana Sobieskiego 1629–1674*, t. I, Kraków 1898, s. 32.

<sup>14</sup> W. Kochowski, *Lata potopu...*, s. 153; M. Jemiołowski, *Pamiętnik...*, s. 184; W. Majewski, *Wojna polsko-szwedzka...*, s. 336.

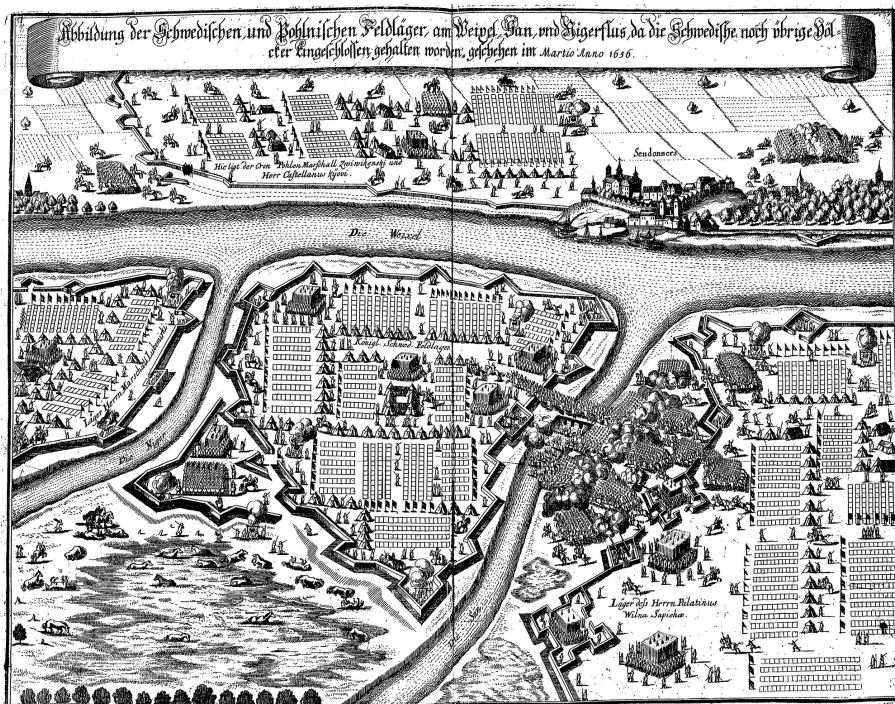
<sup>15</sup> M. Jemiołowski, *Pamiętnik...*, s. 184; H.Ch. Holsten, *Przygody wojenne 1655–1666*, wyd. T. Wasilewski, tłum. J. Leszczyński, Warszawa 1980, s. 40.

<sup>16</sup> Riksarkivet (Stockholm), Militaria 1296,teczka: *Ofverste Gorries von Gorgas relation*, k. 7v.–9v.; H.Ch. Holsten, *Przygody wojenne...*, s. 39; П. Гордон, *Дневник, 1635–1659*, примеч. Д.Г. Федосов; отв. ред. М.Р. Рыженков, Москва 2005, s. 77; S. Pufendorf, *Sieben Bücher*, s. 159. Polscy pamiętnikarze podają niewiarygodną liczbę 2 tys. żołnierzy broniących zamku. W. Kochowski, *Lata potopu...*, s. 153; M. Jemiołowski, *Pamiętnik...*, s. 184–185.

<sup>17</sup> Riksarkivet (Stockholm), Militaria 1294, k. 5; M. Jemiołowski, *Pamiętnik...*, s. 185.

<sup>18</sup> A.A. Majewski, *Marszałek wielki litewski Aleksander Hilary Połubiński (1626–1679). Działalność polityczno-wojskowa*, Warszawa 2014, s. 107, online: <https://depotuw.ceon.pl/handle/item/1112> [data dostępu: 12 marca 2017 r.]; S. Pufendorf, *Siedem ksiąg...*, s. 141.





Il. 2. Obóz Karola X Gustawa w widłach Wisły i Sanu, J.P. Abelinus, M. Merian, *Theatrum Europaeum*, t. 7, Frankfurt 1664, po s. 922.

szwedzkie został okrążone (il. 2). Sytuacja wydawała się tragiczna, możliwość zniszczenia armii realna, panowała powszechna opinia o *разгроме шведской армии, ну о гиббели самого короля*<sup>19</sup>. Przeświadczenie o nieuchronnej klęsce najlepiej potwierdza postawa Hieronima Radziejowskiego, który – przerażony zmianą sytuacji – uciekł z Warszawy do Prus<sup>20</sup>.

31 marca Szwedzi, pod osłoną ognia artyleryjskiego, z obu brzegów kontynuowali budowę mostu na Wiśle, jednakże ostrzał prowadzony przez dragonię Lubomirskiego utrudniał tę akcję (il. 6)<sup>21</sup>. 2 kwietnia po przybyciu wojsk Stefana Czarnieckiego przeprowadzono szturm na zamek. Dowództwo koronne wykorzystało w tym celu chłopów zebranych z okolicznych wiosek (il. 7). Atak nie doprowadził do zdobycia zamku, Szwedzi jedynie

<sup>19</sup> П. Гордон, *Дневник...*, s. 78.

<sup>20</sup> A. Kersten, *Hieronim Radziejowski. Studium władzy i opozycji*, Warszawa 1988, s. 474–475.

<sup>21</sup> П. Гордон, *Дневник...*, s. 77; S. Pufendorf, *Sieben Bücher*, s. 159–160; J. Wimmer, *Przegląd operacji w wojnie polsko-szwedzkiej 1655–1660*, [w:] *Wojna polsko-szwedzka 1655–1660*, red. J. Wimmer, Warszawa 1973, s. 163–164; S. Herbst, *Wojna obronna...*, s. 34.

wycofali się znad brzegów rzeki, ale szaniec broniący mostu nie zmienił swojej przynależności<sup>22</sup>. Atak jednoznacznie ukazał, że przy braku ciężkiej artylerii i doświadczonej piechoty zamek nie zostanie szybko zdobyty, wydawało się jednak, że strona polska może skutecznie odizolować go od armii Karola X Gustawa.

Brak perspektywy przejścia głównej armii na lewy brzeg Wisły zmusił Karola X Gustawa do zmiany taktyki. Żołnierze szwedzcy zgodnie relacjonowali:

*Ponieważ nie czuliśmy się tak mocni, by przejść na drugą stronę, [...] przez cały czas posyłaliśmy nocą na tamtą stronę po kilka łodzi i statków, z rozkazem<sup>23</sup>.*

W nocy z 2 na 3 kwietnia przewożono ludzi, broń, żywność oraz liczne zgromadzone łupy wojenne<sup>24</sup>. Bezsilność wojsk koronnych skłoniła dowództwo polskie do zastosowania bardzo ryzykownego fortelu. Podpalono okoliczne budynki z nadzieją na rozprzestrzenienie się pożaru na zamek. Efekt był tragiczny – zmienny wiatr doprowadził do pożaru Sandomierza, *tak że ledwie [...] dwie albo trzy chałupki i to co pod murem ocalały*<sup>25</sup>. Inną wersję wydarzenia przedstawił Wespazjan Kochowski – w jego relacji to obrońcy podpalili miasto<sup>26</sup>. Niezależnie jednak od rozmiarów pożaru zamieszanie nim spowodowane umożliwiło dalszą ewakuację (il. 10).

Ostatecznie 3 kwietnia 1656 r. Szwedzi postanowili wycofać swój garnizon z Sandomierza. Nocą 100 żołnierzy szwedzkich przepравиło się na trzech skutach i zdobyło leżący nad Wisłą spichlerz, po czym nawiązało kontakt z obrońcami zamku (il. 8–9)<sup>27</sup>. Ucieczka nie stanowiła jednak celu samego w sobie, postanowiono *ugościć Polaków tak zwanym „szwedzkim napitkiem”*<sup>28</sup>. Pod nadzorem Gabriela Anastasiusa podłożono w trzech miejscach w piwnicy prochy, po czym podpalono lonty, które opóźniały wybuch

<sup>22</sup> M. Jemiołowski, *Pamiętnik...*, s. 184–185; П. Гордон, *Дневник...*, s. 77; W. Kochowski, *Lata potopu...*, s. 153.

<sup>23</sup> H.Ch. Holsten, *Przygody wojenne...*, s. 39; por. П. Гордон, *Дневник...*, s. 77.

<sup>24</sup> S. Herbst, *Wojna obronna...*, s. 34.

<sup>25</sup> M. Jemiołowski, *Pamiętnik...*, s. 186: „tymczasem wiatr zmienił kierunek z kościoła Panny Maryjej w kilka [chwil] na miasto z kościołami, klasztorami, kamienicami i ratuszem spalił, tak że ledwie w Sandomierzu całym dwie albo trzy chałupki i to co pod murem ocalały”.

<sup>26</sup> W. Kochowski, *Lata potopu...*, s. 153. M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym*, t. 2, z. 6, Warszawa 1885, s. 298, uważają, że pożar miasta nastąpił pod wpływem wybuchu zamku.

<sup>27</sup> M. Jemiołowski, *Pamiętnik...*, s. 186; S. Pufendorf, *Siedem ksiąg...*, s. 142.

<sup>28</sup> П. Гордон, *Дневник...*, s. 77: „угостит поляков так называемым шведским напитком”.



Il. 3. Mapa ukazująca zwycięską potyczkę Rutgera von Ascheberg pod Dębicą, 2 kwietnia 1656 r. (Krigsarkivet [Stockholm], 0437:0020, 8:1).

o dwie godziny, i rozpoczęło ostateczną ewakuację. Zanim wojsko koronne zorientowało się w wydarzeniach, żołnierze szwedzcy zdążyli uciec na szkuty. Powstrzymano i wybito jedynie ostatni 30-osobowy oddział opuszczający zamek, a konstruktora bomby złapano<sup>29</sup>.

Podkreślić należy, że dowództwo koronne miało informacje o podstępie Szwedów, lecz pomimo wyraźnego zakazu Czarnieckiego rozpoczęła się grabież<sup>30</sup>. Oficerowie nie mogli zapanować nie tylko nad żądną łupą służbą obozową ale i nad samymi żołnierzami<sup>31</sup>. W trakcie plądrowania nastąpił potężny wybuch, który doprowadził do całkowitego zniszczenia zamku i do śmierci około pół tysiąca żołnierzy (il. 7)<sup>32</sup>. Strona szwedzka utrzymywała,

<sup>29</sup> Riksarkivet (Stockholm), Militaria 1296, teczka: *Ofverste Gorries von Gorgas relation*, k. 14; Riksarkivet (Stockholm), Militaria 1296, teczka: *Erik Dahlbergs relation om svenska hufvudarmens operationer Febr. till April 1656*, k. 14.

<sup>30</sup> M. Jemiołowski, *Pamiętnik...*, s. 186–187; H.Ch. Holsten, *Przygody wojenne...*, s. 39–40; W. Kochowski, *Lata potopu...*, s. 154; M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska...*, s. 297–298.

<sup>31</sup> Zob. *Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane anni 1609*, [w:] *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1937, art. 34, s. 190.

<sup>32</sup> П. Гордон, *Дневник...*, s. 77–78; M. Jemiołowski, *Pamiętnik...*, s. 187; H.Ch. Holsten, *Przygody wojenne...*, s. 40; S. Herbst, *Wojna obronna...*, s. 34; W. Kochowski, *Historia panowania Jana Kazimierza*, t. I, tłum. E. Raczyński, Poznań 1859, s. 285. Jakub Łoś (*Pamiętniki*,



że zginęło wówczas 1200 osób, a w niektórych relacjach mówiono nawet o 2 tys. ofiar<sup>33</sup>. Sandomierz został zrujnowany, spaliły się akta sądowe województwa, co doprowadziło do trwających przez dziesięciolecia istotnych problemów procesowych<sup>34</sup>.

Przyjmuje się, że pomysłodawcą całego przedsięwzięcia był dowódca zamku – Dawid Sincler<sup>35</sup>. Mikołaj Jemiołowski informuje, iż komendant zamku, wiedząc, że Karol Gustaw znajduje się po drugiej stronie rzeki, chciał popisać się brawurą i inteligencją<sup>36</sup>. Jest to wiarygodna informacja, gdyż w ręce polskie dostał się realizator zamachu, porucznik artylerii szwedzkiej Gabriel Anastasius<sup>37</sup>.

Bez względu na to, kto był pomysłodawcą fortelu, trzeba przyznać, że Karol X Gustaw doskonale wykorzystał go do celów propagandowych. Był to pierwszy znaczący sukces Szwedów po ciągłym paśmie niepowodzeń<sup>38</sup>. Dla króla konieczność spektakularnego wzmocnienia morale wśród żołnierzy była sprawą priorytetową. Zmęczona, nieustannie atakowana armia traciła wiarę w zwycięstwo, co prowadziło do masowych dezercji i ucieczek całych oddziałów<sup>39</sup>. Na początku problem dotyczył jedynie żołnierzy

Kraków 1858, s. 12) pisze jedynie o zniszczeniu zamku, nie odnotowuje jednak liczby ofiar śmiertelnych.

<sup>33</sup> S. Pufendorf, *Sieben Bücher*, s. 159–160; J.P. Abelinus, M. Merian, *Theatrum Europaeum*, t. 7, s. 922; F.F. Carlson, *Sveriges historia under konungare af Pfalziska Huset. Carl X Gustaf*, Stockholm 1855, s. 155; A. Fryxell, *Berättelser ur svenska historien*, t. 11, Stockholm 1868, s. 168. Źródła te wykorzystywane są również w polskich opracowaniach: M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska...*, s. 298; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 10, red. B. Chlebowski, W. Walewski, F. Sulimierski, Warszawa 1889, s. 276.

<sup>34</sup> W. Kochowski, *Lata potopu...*, s. 154. Warto podkreślić, że to tragiczne wydarzenie nawet przez polskich kronikarzy było wykorzystywane w kategorii żartu i potępienia zabitych, którzy nie dostosowali się do zasad dyscypliny wojskowej. T. Ślęczka, *Od żartu do anegdoty. Komiczne aspekty pamiątek wojennych XVII wieku*, „Napis” 2008, r. 14, s. 116.

<sup>35</sup> Sinclerowie był to ród szkocki, z którego wielu mężczyzn zaciągnęło się do armii szwedzkiej. M.E. Ailes, *Military migration and state formation: the British military community in the seventeenth-century Sweden*, Lincoln 2002, s. 63–64.

<sup>36</sup> W. Kochowski, *Lata potopu...*, s. 154; M. Jemiołowski, *Pamiętnik...*, s. 186.

<sup>37</sup> П. Гордон, *Дневник...*, s. 77, oraz S. Pufendorf, *Sieben Bücher*, s. 160, za pomysłodawcę fortelu uznają Karola X Gustawa lub Martena Tornskolda.

<sup>38</sup> Teoretycy wojskowości podkreślali konieczność wykorzystania po klęskach jakiegokolwiek sukcesu do podniesienia na duchu wojska: „nie możesz-li bić panów, biy pachołki. Nie możesz-li brać miasteczka, bierz wieś”. S. Łaski, *Prace naukowe i dyplomatyczne*, wyd. M. Malinowski, Wilno 1864, s. 4.

<sup>39</sup> Tumult w obozie pod Jarosławem i przypadki nieposłuszeństwa szczegółowo opisuje Johan Gorries von Gorgas: Riksarkivet (Stockholm), *Militaria* 1296, k. 4v.–5. Por. M. Je-



Il. 4. Grafika Erika Dahlbergha *Conflictus inter Svecos et Lithvanos dimidio ab Urbe Sandomiria*.

polskich, lecz szybko mógł doprowadzić do całkowitego załamania morale i dyscypliny. Król starał się przywrócić porządek przy pomocy prawa wojskowego: dezertersów oraz buntowników łapano i sądzono – wydając surowe dekrety<sup>40</sup>.

Z okazji udanego fortelu urządzono święto wojskowe. Nawet polscy pamiętnikarze pisali, iż w obozie szwedzkim *sztuki różne wojenne kilkunastom trębaczom wytrybować kazał* [Karol X Gustaw – K.Ł.] (il. 11)<sup>41</sup>. Grafika w pełni potwierdza tę informację. W centralnym miejscu, na pierwszym planie znajduje się grupa muzyków odgrywających triumf. Naczelne dowództwo wraz z żołnierzami obserwuje straszliwą panoramę, ciesząc się z nietypowego zwycięstwa, co zwiększa jego wiarę w pozytywne rozstrzygnięcie w zbliżających się ciężkich chwilach<sup>42</sup>.

mięołowski, *Pamiętnik...*, s. 179, 182; П. Гордон, *Дневник...*, s. 77; W. Kochowski, *Lata potopu...*, s. 157–160; T. Korzon, *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce. Epoka przedrozbiorowa*, t. 2, Kraków 1912, s. 385.

<sup>40</sup> Przykładowo Karol X Gustaw „pod Leżajskiem dla postrachu kilku czy kilkunastu [dezertersów – K.Ł.] rozstrzelać kazał”. M. Jemiółowski, *Pamiętnik...*, s. 181. Por. П. Гордон, *Дневник...*, s. 77; L. Tersmeden, *Armia Karola X Gustawa – zarys organizacji*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1973, t. 19, cz. 2, s. 158–160.

<sup>41</sup> M. Jemiółowski, *Pamiętnik...*, s. 187.

<sup>42</sup> Jak pisał pułkownik Nils Brahe w 1657 r., ogromna siła armii szwedzkiej pochodziła stąd, „że nikt – zarówno mali, jak wielcy – nie wątpi w wygraną”. Cyt. za: L. Tersmeden, *Armia Karola X Gustawa...*, s. 160.



Cała akcja zapamiętana została również przez Koroniarzy. Wespazjan Kochowski przypomina o Sinclerze w kontekście bitwy o Warszawę. Wówczas to, 28 lipca 1656 r., zginął wspomniany dowódca zamku sandomierskiego, a nasz pamiętnikarz podkreślił: *niegdyś podstępnie zburzył sandomierski zamek, podkładając podeń beczki z prochem i zasypując bardzo wielu naszych*. Sincler poniósł śmierć od kuli armatniej, co pozwoliło kronikarzowi na konkluzję: *ogniem wojował i od ognia zginął*. Autor minął się tu z prawdą, w rzeczywistości bowiem Sincler zmarł w mniej spektakularny sposób – w wyniku rany postrzałowej, następnego dnia w obozie<sup>43</sup>.

O wydarzeniu w Sandomierzu pisał również Jan Chryzostom Pasek w kontekście walk na terenie Danii w 1658 roku.

*Pamiętacie, coście w sandomierskim zamku zdradziecko prochy na Polaków podsadzili, a przecie i tam Pan Bóg obronił od śmierci, kogo miał obronić; wyrzuciły prochy pana Bobolę, szlachcica tamecznego, i z koniem aż za Wisłę na drugą stronę, a przecie zdrowy został<sup>44</sup>.*

Pamiętnikarz odnotował w tym fragmencie rozpowszechniające się wśród ludu przekonanie o cudownym ocaleniu szlachcica sandomierskiego Boboli, który wraz z koniem, wyrzucony przez prochy z zamku, spadł bez uszczerbku po drugiej stronie Wisły. Przekonanie o tym wydarzeniu było tak silne, że Karola de Prevot wykonał w latach 30. XVIII w. na potrzeby kolegiaty sandomierskiej obraz przedstawiający cudowne ocalenie owego rycerza<sup>45</sup>.

Omawiana eksplozja była tak spektakularna, a straty na tyle duże, iż wszyscy kronikarze przedstawiający potop szwedzki uznali fortel ten za wart odnotowania<sup>46</sup>. Również liczni towarzyszący armii szwedzkiej inżynierowie i kartografowie wykorzystali swoje umiejętności, by udokumentować to niecodzienne zdarzenie<sup>47</sup>. Naczelnym kwatermistrzem w armii szwedz-

<sup>43</sup> W. Kochowski, *Lata potopu...*, s. 199; M. Nagielski, *Warszawa 1656*, Warszawa 2009, s. 155.

<sup>44</sup> J.Ch. Pasek, *Pamiętniki*, oprac. R. Pollak, Warszawa 1963, s. 87.

<sup>45</sup> *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających: malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 8, red. J.M. Białostocka, Wrocław 2007, s. 15–17.

<sup>46</sup> Riksarkivet (Stockholm), *Militaria 1294*, k. 5; Riksarkivet (Stockholm), *Militaria 1294, Kurt Diarium 1655–1660*, dokument niepaginowany. Również informacje o tym zdarzeniu opisane w „Theatrum Europeum” były relacją sekretarza szwedzkiego – Olauma Wallersteita. J.P. Abelinus, M. Merian, *Theatrum Europaeum*, t. 7, s. 922.

<sup>47</sup> W skład sztabu generalnego wchodził generał kwatermistrz, generał lejtnant kwatermistrz oraz czterech inżynierów wojskowych. Dodatkowo w każdym regimencie na stanie musiał być kwatermistrz regimentowy. Analogicznie sytuacja wyglądała w artylerii, gdzie w sztabie również było miejsce dla kwatermistrza. Zadaniem tych oficerów było m.in. rozrysowywanie

kiej (*generalkvartermästare*) był wówczas Johan Gorries von Gorgas, który sporządził najdokładniejszą relację z wydarzeń rozgrywających się pod Sandomierzem<sup>48</sup>. Nie zachowały się, niestety, mapy, plany i rysunki z tego wydarzenia, których autorem był naoczny świadek. Wyjątkiem być może jest rękopiśmienna mapa ukazująca potyczkę wojsk dowodzonych przez Rutgera von Ascheberga z siłami polskimi (il. 3). Miała ona miejsce pod wsią Dębica 2 kwietnia 1656 r., 5 mil od Sandomierza, co nie przeszkodziło jednak twórcy ukazać miasta i zamku w momencie eksplozji. Ten przyciągający wzrok element, który nie był tu przecież najbardziej istotny, potwierdza, że temat podejmowany był przez innych artystów<sup>49</sup>.



Czy jedynym zachowanym do dnia dzisiejszego źródłem ikonograficznym odnoszącym się bezpośrednio do wysadzenia zamku jest grafika zatytułowana *Gesta ad Sandomiriam* (il. 5)? Pomocny w odpowiedzi na to pytanie jest sporządzony w 1677 r. przez E. Dahlbergha wykaz prac, które posiadał. Wśród nich jest ilustracja przedstawiająca atak na wojska litewskie oraz sforsowanie rzeki San (*Slaget wid Sanen första Plaats*). Samo oblężenie Sandomierza miało aż dwa różne ujęcia (*Sandomir tuu Platar*)<sup>50</sup>. Na kolejnych listach znalazły się jeszcze dwa inne źródła ikonograficzne zatytułowane *Passage öch Saan* oraz *Action [...] Sandomir*<sup>51</sup>. Ponadto wśród przechowywanych i uporządkowanych przez Dahlbergha dokumentów i relacji z okresu wojny

szlaków marszowych, budowa mostów, zakładanie obozów, zaprowiantowanie oraz prowadzenie prac oblężniczych i budowy umocnień. L. Tersmeden, *Armia Karola X Gustawa...*, s. 126, 130, 134; K. Łopatecki, *Prace kartograficzne wykonane na ziemiach Rzeczypospolitej przez szwedzkich inżynierów wojskowych w XVII stuleciu*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 2009, t. 46, s. 55–79.

<sup>48</sup> Riksarkivet (Stockholm), Militaria 1296,teczka: *Ofverste Gorries von Gorgas relation*, k. 7v.–15.

<sup>49</sup> Krigsarkivet (Stockholm), 0437:0020, 8:1; A. Åberg, *Rutger von Acheberg: fältmarskalk och generalguvernör*, Malmö 1950, s. 74. Opis odnotowany w kartuszu: „Rescontra. Zwischen dem Obristen Rutger von Ascheberg und dem Starosta Kasinowský welche den 23 Martij 1656 beÿ Debiza, 5 meÿl von Sandomir einander rescontrirt, dieser mit habend Ihr Konigl Mayÿtt Leibgvarde unter comm des Hr Rittm: Krusemark [Gustaf Kruse], seine eigene 6 Compagnien, und 200 Commendirte Reuter, unter comm: des H:r Ekeblad [Claes Ekeblad], ohnegefehr zusammen 600 pferde, der andre 11 Fahnen, 1100 Pohlen stark: Wurden nach weinigem gefechte geschlagen, 3 Fahnen 1 Heerbauck erobert, viele gefangen nidergehauen und in der riviere Wiseloch versoffen”.

<sup>50</sup> Riksarkivet (Stockholm), Dahlbergska samlingen, E 3507, k. 596–596v.

<sup>51</sup> Tamże, k. 957, nr 20, 26.





Il. 5. Grafika Erika Dahlbergha *Gesta ad Sandomiriam* – całość (Krigsarkivet, 0425, 1656:6).

z Rzeczpospolitą znajdują się liczne źródła pisane, szczegółowo prezentujące wydarzenia rozgrywające się w okolicach Sandomierza<sup>52</sup>. Powyższe ustale-

<sup>52</sup> Przykładowo: Riksarkivet (Stockholm), Militaria 1296, teczka: *Ofverste Gorries von Gorgas relation*, k. 8v.–18v.; Riksarkivet (Stockholm), Militaria 1296, teczka: *Erik Dahlbergs relation om svenska hufvudarmens operationer Febr. till April 1656*, k. 7v.–19; Riksarkivet (Stockholm), Militaria 1294, teczka: *C.L. Sparres berättelse om Konung Karl Gustafs march ur Sverige åt*





nia skłoniły do przeprowadzenia kolejnej kwerendy archiwalnej, która tym razem zakończyła się sukcesem. Udało się odnaleźć rysunek E. Dahlbergha, który stał się podstawą do wykonania grafiki (il. 13)<sup>53</sup>.

*Polen*, k. 11–15; Riksarkivet (Stockholm), Militaria 1294, teczka: Erik Dahlbergs egenhändinga diarium öfver svenska armens marchen 1655–1659, k. 5.

<sup>53</sup> E. Dahlbergh, *Grand Recueil de desseins*, t. IV, Kungliga Biblioteket, Handrit, vol. 41, s. 6 nr 10770 (Slaget vid Sandomir 1656). Opierając się na nieudanych poszukiwaniach

Wiemy, iż Dahlbergh tworząc, wykorzystywał zarówno przechowywane źródła ikonograficzne, jak i opisowe. W zbiorach po tym artyście zdarzają się sytuacje, w których istnieje kilka rysunków dokumentujących jedno wydarzenie. Przykładowo istnieje rękopiśmienny plan Brześcia Litewskiego oraz panorama tego miasta, którą następnie autor połączył w jedną grafikę<sup>54</sup>. Rysunek Dahlberga, a następnie wykonana grafika panoramy miasta i wysadzenia zamku w Sandomierzu również stanowiła połączenie kilku szkiców. Praca składa się z dwóch wyraźnie wyodrębnionych pod względem treści części. Po pierwsze, mamy do czynienia z panoramą Sandomierza i wysadzeniem samego zamku. Po drugie, zaprezentowane zostały wydarzenie wcześniejsze – atak wojsk koronnych na zamek i szaniec oraz ucieczka żołnierzy przez Wisłę. Oczywiście jest, że nadrzędnym celem tego dzieła była propaganda<sup>55</sup>. Chcąc zaprezentować zdarzenie, autor zrezygnował z przedstawienia planu miasta na rzecz widoku z prawego brzegu Wisły. Na brzegu wyeksponował cały naczelny sztab obserwujący akcję odwrotu oraz wysadzenia zamku.

Forma grafiki jest typowa dla tworzonych wówczas widoków miast. Twórcy często uzupełniali panoramę pierwszym planem, w formie sztafazu figuralnego, zazwyczaj o charakterze rodzajowo-kostiumowym<sup>56</sup>. Nie inaczej jest w przypadku dzieła Dahlbergha. Przedstawił on horyzontalną panoramę Sandomierza i okolic (il. 10). Jednocześnie na pierwszym planie umieścił wojsko szwedzkie obserwujące z brzegu fascynującą i tragiczną dla nieprzyjaciół eksplozję. Pierwszy plan jest nietypowy. O ile w grafikach Dahlbergha jest on najczęściej najmniej wiarygodny, ma głównie charakter dekoracyjny, to w tym przypadku wydaje się zgodny z rzeczywistością. Świadczy o tym triumf wygrywany przez muzyków oraz ewakuacja żołnierzy obserwowana przez najwyższe dowództwo szwedzkie, potwierdzona przez kronikarzy (il. 11–12)<sup>57</sup>. Dodać jednak należy, że porównanie grafiki i rysunku (il. 5 i 13) wskazuje na istotne różnice. Inaczej rozlokowano

w Krigsarkivet i Riksarkivet w Sztokholmie rysunku tego nie uwzględniłem pisząc artykuł: K. Łopatecki, *O wykorzystaniu...*, s. 378–398.

<sup>54</sup> *Grundtriss der Stadt Brische in Littauwen*, Krigsarkivet (Stockholm), Sveriges krig, 425:5:139; Kungliga Biblioteket (Stockholm), Kart- och planschavd. Handrit. vol. 41:16b, no. 10782.

<sup>55</sup> W tym aspekcie należy oceniać twórczość zarówno Erika Dahlberga, jak i Samuela Pufendorfa. M. Roberts, *The Swedish Imperial Experience 1560–1718*, London–New York–New Rochelle–Melbourne–Sydney 1984, s. 138.

<sup>56</sup> M. Gębarowicz, *Początki malarstwa historycznego w Polsce*, Wrocław 1981, s. 23.

<sup>57</sup> M. Jemiołowski, *Pamiętnik...*, s. 187.





Il. 6. Atak wojsk Lubimirskiego na szaniec broniący mostu pontonowego (fragment il. 5).



Il. 7. Generalny szturm wojsk Czarnieckiego na zamek w Sandomierzu (fragment il. 5).

wojska, zmieniono wygląd drzew, karocy, dodano w prawym dolnym rogu scenę rodzajową (il. 12).

Panorama w swej formie nie jest statyczna. By oddać ducha wojny, Dahlbergh chętnie wykorzystywał dynamikę – w swoje twórczości ukazywał ruiny będące wynikiem ostrzału artyleryjskiego lub pożaru (il. 10)<sup>58</sup>. Całość kom-

<sup>58</sup> Zob. m.in. dzieło Dahlberga prezentujące Zawichost, gdzie na pierwszym planie wyeksponowano ruiny zamku. Riksarkivet (Stockholm), Kart. o. ritn. utan känd provaniens, nr 634.

pozycji rozdziela Wisła. Dodatkowo autor łamie sztywny podział, umieszczając na Wiśle szkuty załadowane żołnierzami szwedzkimi oraz artylerię ostrzeliwującą miasto leżące po drugiej stronie rzeki. Tym samym zespala dwa z reguły niezależne od siebie ujęcia (il. 5)<sup>59</sup>. Wedutysta zrezygnował z interesującego zabiegu zastosowanego przez Dahlbergha, jakim było odbicie w tafli Wisły nadbrzeżnych budynków. Na grafice tylko przy spichlerzu odnotowano analogiczne rozwiązanie (il. 9 i 13).

Autor grafiki *Gesta ad Sandomiriam* z precyzją przedstawił panoramę Sandomierza<sup>60</sup>. Niektóre z obiektów podpisał – np. Kolegium Towarzystwa Jezusowego, kościół św. Piotra, klasztor św. Pawła oraz św. Jakuba<sup>61</sup>. Posiadamy do analizy porównawczej panoramę Sandomierza z początku XVII stulecia (il. 1)<sup>62</sup>. Główne obiekty podpisane zostały na obu dziełach i w części się pokrywały. Odmienna perspektywa (północno-wschodnia i północno-zachodnia) przekreślała w zasadzie przydatność starszej grafiki podczas prac wykonywanych przez Dahlbergha. Być może wcześniejszy sztych mógł być wykorzystany do ukazania kościołów pw. św. Pawła oraz św. Jakuba. W połowie XVII stulecia mamy nowe ważne obiekty z kolegium jezuickim na czelu<sup>63</sup>. Te oboczności wskazują, iż Szwed nie opierał się na *Civitates Orbis Terrarum*, choć nie można wykluczyć posiłkowania się nim (il. 5).

Aby się przekonać o wiarygodności ujęcia panoramicznego grafiki, można przeanalizować dobrze udokumentowane obiekty, które przetrwały do

<sup>59</sup> Podobna koncepcja, polegająca na połączeniu panoramy miasta z pierwszym planem, została wykorzystana na rysunku Hansa Adelhausera *Widok Grodna z 1567 r.*, przeniesionym na miedz przez Mathisa Zündta. Także w tym przypadku mamy do czynienia z panoramą miasta uzupełnioną na pierwszym planie powitaniem obcych poselstw przybywających na sejm. Artysta wykorzystał realne zdarzenie związane z tym ośrodkiem, by nie tylko zaprezentować architekturę miasta, ale również ważny epizod z jego dziejów. M. Gębarowicz, *Początki malarstwa...*, s. 23–24.

<sup>60</sup> J. Sito, *Dahlberg i inni. O szwedzkich rysownikach – weducistach doby wojennej w Polsce i ich dziele*, [w:] *Po obu stronach Bałtyku. Wzajemne relacje między Skandynawią a Europą Środkową*, t. 2, red. J. Harasimowicz, P. Oszczanowski, M. Wisłocki, Wrocław 2006, s. 515–516; M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska...*, s. 297.

<sup>61</sup> Krótka charakterystyka tych obiektów: *Słownik geograficzny*, s. 269 i nast.

<sup>62</sup> Mowa o kolorowanym miedziorycie z pracy G. Braun, F. Hogenberg, *Civitates Orbis Terrarum*, t. 6, Kolonia 1618, k. 50–50v., prezentującym Sandomierz i Biecz. Zob. C. Levesque, *Journey Through Landscape in Seventeenth-Century Holland. The Haarlem Print Series and Dutch Identity*, Pennsylvania 1994, s. 3–4.

<sup>63</sup> L. Piechnik, *Seminarium diecezjalne w Sandomierzu (1635–1773)*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 1970, r. 8, z. 2, s. 162–166.



Il. 8. Wysłanie oddziałów pod dowództwem Törnskölda (fragment il. 5).

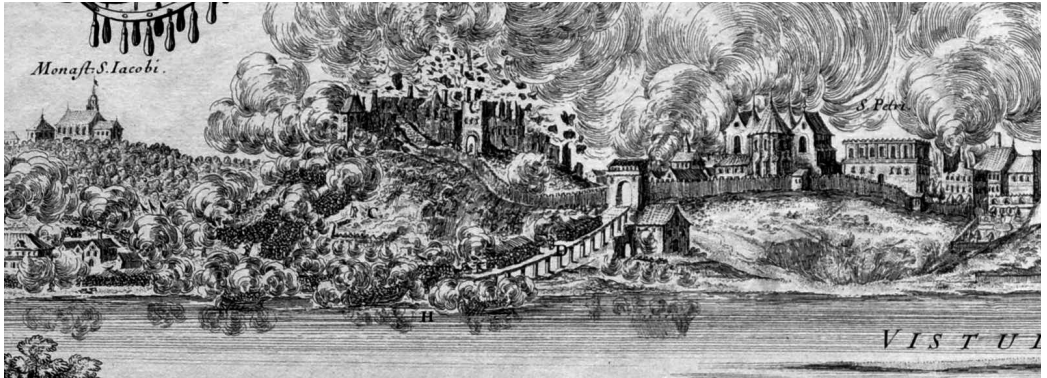


Il. 9. Łądowanie szkut i wyprowadzenie żołnierzy szwedzkich z zamku (fragment il. 5).

dnia dzisiejszego, np. kościół pod wezwaniem św. Jakuba<sup>64</sup>. Jest to bazylika-wa świątynia romańska z nieproporcjonalnie dużym, pozbawionym absydy prezbiterium. Do kościoła dobudowano dzwonicę, obiekt nie posiada wież, dach zaś zwieńczony jest sygnaturką. Wedutysta nie tylko doskonale

<sup>64</sup> Opis tego obiektu: R. Chyła, *Sandomierz. Kościół św. Jakuba*, Sandomierz 1999, *passim*; M. Florek, *Kościół św. Jakuba i dawny klasztor dominikanów w Sandomierzu. Wyniki badań archeologiczno-architektonicznych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1994, r. 42, nr 1, s. 3–25; J. Gałkowski, *Kościół i klasztor dominikański pw. św. Jakuba w Sandomierzu na tle architektury europejskiej połowy XIII w.*, „Zeszyty Sandomierskie” 2001, z. 13, s. 27–30.



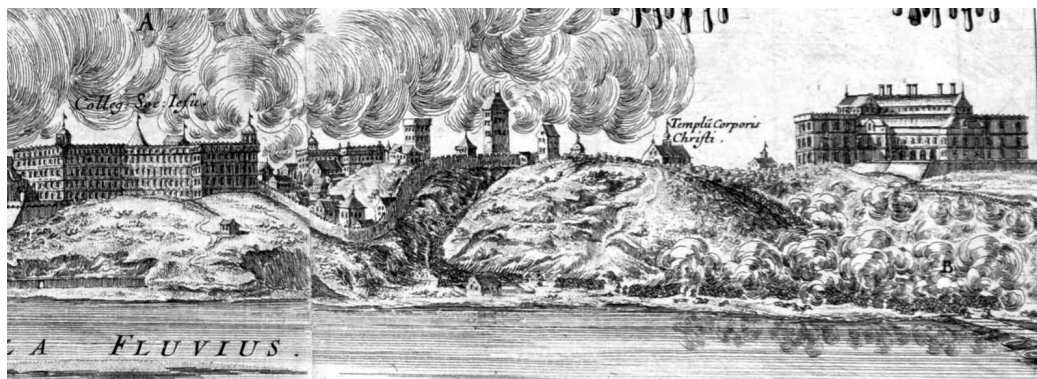


Il. 10. Panorama Sandomierza (fragment il. 5).

wkomponował kościół w panoramę miasta, ale także sam obiekt ukazał precyzyjnie, choć w szczególności prezbiterium i dzwonnica nieznacznie różni się od rysunku Erika Dahlbergha. Kościół umieszczony jest na wzgórzu pomiędzy kościołem św. Pawła a zamkiem odseparowanym dodatkowo wąwozem. Obiekt na rycinie przedstawiony jest z wydłużonym prezbiterium, wyraźnie zaznaczoną sygnaturką, a nawet dzwonnica (il. 5).

Powyższy fakt nie oznacza, że wszystkie zaprezentowane obiekty mają wygląd zgodny z rzeczywistością. Pokazuje on jednak, iż Dahlbergh, nie będący przecież na przełomie marca i kwietnia 1656 r. w Polsce, z pewnością posługiwał się dostępnymi mu źródłami ikonograficznymi, tak drukowanymi, jak i rękopiśmiennymi. Analiza zachowanych do dnia dzisiejszego szkiców sugeruje, że ze szczególną pieczołowitością odwzorowywane były obiekty odnotowane z nazwy oraz wyjątkowo charakterystyczne. W żadnym wypadku nie należy się doszukiwać doskonałych kopii wśród budynków będących tłem dla miasta – czyli kamienic, zabudowań mieszkalnych i gospodarczych<sup>65</sup>. Porównanie rysunku Dahlbergha z grafiką *Gesta ad Sandomiriam*, wskazuje, że twórca miedziorytu nie był zbyt dokładny w szczególności przy odwzorowywaniu obiektów o drugorzędnym znaczeniu. Zupełnie inaczej przedstawił m.in. kościół pw. Nawrócenia św. Pawła Apostoła, pominięto również część budynków, które na grafice zasłania dym (il. 10 i 13).

<sup>65</sup> Obecność Dahlberga pozwalałaby na bardziej optymistyczną ocenę, gdyż istnieją szkice prezentujące panoramę miast, które odznaczają się nadzwyczajną wprost szczegółowością nawet w przypadku rysunku zwykłych budynków mieszkalnych. Zob. Riksarkivet (Stockholm), Erik Dahlbergs samling, C1–C2, nr 4, bl. 1.



Koncepcja zastosowana przez Dahlbergha w pracy *Gesta ad Sandomiriam* polegała na rezygnacji z naczelnej dyrektywy nowożytnego realizmu – jedności miejsca, akcji i czasu. Autor na jednej grawiurze umieścił kilka następujących po sobie zdarzeń. Wykorzystał dorobek „maniery kontynuacyjnej”, gdzie w jednej kompozycji plastycznej występuje kilka wydarzeń, oddanych przez połączenie następujących po sobie epizodów, co m.in. prowadzi do wielokrotnego ukazania tych samych postaci w różnych przedziałach czasowych<sup>66</sup>. Tym samym grafika stanowi źródło historyczne, ukazujące dynamikę zdarzeń, które rozegrały się w Sandomierzu.

Aby właściwie odczytać kolejność zdarzeń, należy odkryć klucz zastosowany przez autora: może być to wielokrotnie pojawiająca się postać lub nietypowa forma dzieła. W omawianej grafice są to przepływające przez rzekę szkuty. Autor kieruje wzrok obserwatora na pierwszy plan, gdzie nad brzegiem stoi król Karol X Gustaw wraz z ośmioma członkami naczelnego sztabu. Dahlbergh podkreśla tę scenę, umieszczając w dolnej części pracy kartusz z nazwiskami wodzów (il. 8)<sup>67</sup>. Obserwują oni statki odpływające z brzegu – było to na tyle ważne, iż przy tych obiektach autor umieścił napis: *Tres Scapha militibus repletae, qua flumine adverso ad littas H tendunt*,

<sup>66</sup> Najsławniejszym dziełem prezentującym w ten sposób rzeczywistość na terenie Rzeczypospolitej szlacheckiej jest *Bitwa pod Orszą*. Jej cechą charakterystyczną jest trzykrotne ukazanie na płótnie hetmana Konstantego Ostrogińskiego. Z. Żygulski, „*Bitwa pod Orszą*”..., s. 85–132; J. Białostocki, *Zagadka „Bitwy pod Orszą”*..., s. 80–98; S. Herbst, M. Walicki, *Obraz bitwy pod Orszą*..., s. 33–67.

<sup>67</sup> W kolejności są to: 1 – Karol X Gustaw, 2 – Karol Magnus von Baden-Durlach, 3 – Filip von Sulzbach, 4 – Hans Christoffer von Königsmarck, 5 – Karol von Meklemburg, 6 – Clas Åkesson Tott, 7 – Jakub de la Gardie, 8 – Robert Douglas, 9 – Henryk Horn.



*presidariosq ex arce ralucut incotumes*. Dahlbergh podkreśla więc, że trzy statki załadowane żołnierzami wysłane zostały przez króla, by dopomóc załodze zamku w ewakuacji<sup>68</sup>. Odnotowuje jednocześnie miejsce (punkt „H”), do którego wojska miały przybyć. Znajduje się ono po drugiej stronie rzeki, gdzie droga ze spichlerza i zamku prowadzi do nadbrzeża. Co ciekawe, autor umieszcza tam drugi raz trzy wysłane statki, które prowadzą ostrzał i cumują do nadbrzeża (il. 9). W konsekwencji następuje ewakuacja załogi znajdującej się w zamku, o czym informuje podpis umieszczony pod literą „D”: *Sueci sub Protribuno Törnschiöld, qui praesidarios milites ex arce educatos Schaphis imponebant incolemesq̄ od Regnem perducebat*. Dowiadujemy się zatem, że dowódcą przeprowadzonej operacji był Törnschiöld, który po wydostaniu się na brzeg wraz z żołnierzami wyprowadził załogę zamku<sup>69</sup>. Scena na drodze „D” jest trzecim chronologicznie wydarzeniem na grafice. Tym samym wysłany przez króla ratunkowy oddział został trzykrotnie ukazany w kolejnych etapach misji.

Poszerzenie perspektywy chronologicznej następuje po uwzględnieniu legendy. Ujawnia ona, że mamy do czynienia z wydarzeniami rozgrywającymi się od 31 marca do 3 kwietnia 1656 r. Uporządkowanie ich pozwoli na rozdzielenie wydarzeń naniesionych na jeden miedzioryt, ale rozgrywających się w różnych dniach. Pod literą „B” przedstawiony został atak wojsk Lubomirskiego na szwedzki szaniec, który uniemożliwił dokończenie budowy mostu przez Wisłę – miało to miejsce 31 marca (il. 6). Dahlbergh pisze o dowódcy szanca: *Castellum Tumultuarium ad defendum Pontem, quod a Lubomirscio magnis viribus oppugnabatur sed a Suecis sub Capitano Christer Carlsō magnanimier defendebatur*<sup>70</sup>. Wspólnym czasowy mianownik występuje w scenie pod literą „G”, gdzie zaznaczono rozstawione szwedzkie działa, które zostały zdobyte przez Stanisława Witowskiego podczas udanego ataku na miasto pod koniec marca.

Grafika ukazuje, że przeprawa większych sił szwedzkich przez Wisłę przy wykorzystaniu mostu była niemożliwa. Nad brzegiem rzeki znajdo-

<sup>68</sup> Na nich miało przepłynąć 100 żołnierzy, którzy zabrali z zamku 100 osób załogi, 80 beczek prochu i wiele skrzyń. S. Pufendorf, *Siedem ksiąg...*, s. 142.

<sup>69</sup> Właściwie Märten Törnsköld – zob. A. Stade, *Erik Dahlbergh...*, s. 164; L.W. Munthe, *Kongl. fortifikationens historia: Fortifikationsstaten under Örnehuswuks och Wårnschiöldh 1641–1674*, Stockholm 1906, s. 277. W wojskach szwedzkich występował również Jakob Törnsköld: C.E.J.L. Wibling, *Carl X Gustaf och Georg Rakoczy II*, Lund 1891, s. 29–30. Postacie te myli: F.F. Carlson, *Sveriges historia...*, s. 153–154.

<sup>70</sup> Właściwie: major Christer Carlsson Liljenberg – zob. A. Stade, *Erik Dahlbergh...*, s. 166–167.



Il. 11. Triumf wojsk szwedzkich (fragment il. 5).

wały się strome wzgórza, poprzecinane wąskimi parowami. Wzniesienia te pozwalały piechocie na prowadzenie bardzo skutecznego ostrzału. Pomimo fatalnego położenia kapitan Carlsson utrzymał pozycję, zmuszając siły koronne do pilnowania dwóch miejsc, co dawało przewagę taktyczną po stronie szwedzkiej<sup>71</sup>.

Wydarzenia z początku kwietnia prezentują sceny opatrzone pozostałymi symbolami. I tak pod literą „C” ukazany został nieudany szturm wojsk Czarnieckiego na zamek (il. 7). W szczególności tę scenę, z uwagi na zbieżność miejsca, należy oddzielić od kolejnych wydarzeń zaprezentowanych na grafice. Obserwując ją, trzeba pamiętać, iż w tym czasie zamek był jeszcze w nienaruszonym stanie.

Następne wydarzenia rozegrały się 3 kwietnia, w niewielkich odstępach czasowych. Najpierw wysłano trzy szkuty pod zamek (il. 8). Gdy te przybyły do brzegu, rozpoczęła się właściwa akcja. Ludzie Törnskölda wybiegli ze statków i podjęli próbę odblokowania zamku (il. 9, lit. H i D).

Na rycinie odnotowany został leżący nad Wisłą spichlerz, którego obecność podkreślali polscy pamiętnikarze. Był to położony na niewielkiej nadrzecznej skarpie wysoki, dwukondygnacyjny, murowany budynek przykryty dwuspadowym, ostro zwieńczonym dachem. Przylegał on do rampy prowadzącej z przystani do bramy miejskiej. Należy podkreślić obronny charakter budowli – tak ze względów architektonicznych (okna znajdują się dopiero na drugiej kondygnacji), jak i z uwagi na położenie. Był to główny polski punkt obronny – został oszańcowany i obsadzony załogą (il. 9). Na grafice znajdujący się w spichlerzu żołnierze prowadzą ostrzał szkut i Szwedów do

<sup>71</sup> S. Pufendorf, *Siedem ksiąg...*, s. 143: „choć bowiem most był gotowy, to z powodu wysokiego brzegu i wąskiej drogi, na otwarte pole musiałyby wychodzić oddział za oddziałem”.

konujących ewakuacji, a zatem – wbrew słowom pamiętnikarzy<sup>72</sup> – obiekt ten był w posiadaniu ludzi Czarnieckiego. W przeciwnym wypadku cała akcja wycofywania byłaby bardzo prosta. Dodatkowo istniał jeszcze jeden usypany przez koroniarzy szaniec nad brzegiem rzeki, który utrudniał realizację całego przedsięwzięcia (il. 9, lit. C). Droga do zamku była więc oflankowana z prawej strony przez spichlerz, po lewej zaś przez szaniec.

Akcja nie przebiegała bezproblemowo, kontratak strony koronnej przeprowadzony został z zachodniego nadbrzeża („E”). Jak odnotowano na grafice, *Czarnezky exercitus educationem praesidiare impedire studens* (il. 5). Silny ostrzał artyleryjski prowadzony był również z drugiego brzegu Wisły, co autor wyraźnie odnotował, umieszczając na grafice napis: *Tormenta Sueciae in subsidium protrib Törnschiöld disposita*<sup>73</sup>.

Kulminacyjnym wydarzeniem, które musiało nastąpić już po całkowitej ewakuacji zamku, było wysadzenie zamku, oznaczone literą „F” (il. 7). Ukazano moment gigantycznej eksplozji – roztrzaskane elementy muru i ścian, latające odłamki skalne i ogromna, rozciągająca się na całym niebie kurzawa dymu wstrząsają swą wymową<sup>74</sup>. Ostatnim chronologicznie zdarzeniem jest triumf wygrywany przez żołnierzy szwedzkich (il. 11).



Niewątpliwie wysadzenie zamku w Sandomierzu przez Szwedów stanowi jeden z najbardziej udanych forteli w epoce nowożytnej. W historii państwa polskiego eksplozję tę można zaliczyć do najtragiczniejszego w skutkach przykładu zastosowania miny-pułapki. Zginęło wówczas ponad 500 osób, które wbrew rozkazom grabiło zdobyte umocnienie<sup>75</sup>. Główna armia szwedzka z drugiej strony Wisły oglądała urzekający spektakl, który klęskę zamieniał w sukces. W ten sposób umocniono morale armii szwedzkiej od wielu tygodni będącej w defensywie, udało się również wyprowadzić garnizon z Sandomierza.

<sup>72</sup> M. Jemiołowski, *Pamiętnik...*, s. 185. S. Pufendorf, *Siedem ksiąg...*, s. 142, podkreśla jedynie, że Szwedzi pokonali posterunek jazdy, natomiast zabudowania nadbrzeżne były w rękach polskich.

<sup>73</sup> Działania te zostały również wyeksponowane w części opisowej pracy Samuela Pufendorfa (*Sieben Bücher*, s. 159–160).

<sup>74</sup> M. Jemiołowski, *Pamiętnik...*, s. 187 stwierdzał: „zamek ledwie nie wszytek [eksplodował – K.L.], bo tylko brama z jednym kątem została od miasta” (zob. il. 9).

<sup>75</sup> Przykładowo, eksplozja „czołgu pułapki” na ulicy Kilińskiego w Warszawie w 1944 r. pochłonęła około 300 ofiar śmiertelnych. A.K. Kunert, *Rzeczpospolita walcząca: powstanie warszawskie 1944: kalendarium*, Warszawa 1994, s. 109.



Il. 12. Scena rodzajowa z żołnierzami ubranymi w stroje polskie (fragment il. 5).

Bogata faktografia wydarzeń odnotowana na grafice *Gesta ad Sandomiriam* każe spojrzeć na to dzieło pod odmiennym kątem. Co prawda wykorzystane zostały przez Dahlbergha źródła ikonograficzne, jednakże uzupełniały je relacje pisane. W szczególności, fundamentalne znaczenie miał przechowywany przez artystę diariusz generalnego kwatermistrza armii szwedzkiej, Johana Gorriesa von Gorgasa, przedstawiający wydarzenia od 29 lutego do 15 kwietnia. Został z niego, na polecenie Dahlbergha, sporządzony nawet odpis (prawdopodobnie w 1681 r.)<sup>76</sup>. Zaprezentowane tam wydarzenia są skrupulatnie naniesione na grafikę. Dokładnie opisana została podjęta przez majora Christera Carlssona Liljenberga (*Artollerie Major Christer*) próba budowy mostu i utrzymania szanca podczas ataku Jerzego Sebastiana Lubomirskiego (*Marchal Lubomirski*). Szczegółowo zaakcentowano działania Czarnieckiego, opisano akcję przeprowadzoną przez Törnskölda (ale nie odnotowano imienia tego dowódcy, jedynie z nazwiska jest on także odnotowany na grafice), udział artylerii w całym przedsięwzięciu, przygotowanie fortelu, wysadzenie zamku, w końcu triumf wojska szwedzkiego<sup>77</sup>.

<sup>76</sup> Riksarkivet (Stockholm), Militaria 1296,teczka: *Ofverste Gorries von Gorgas relation*; Riksarkivet (Stockholm), Militaria 1296,teczka: *Erik Dahlbergs relation om svenska hufvudarmens operationer Febr. till April 1656*.

<sup>77</sup> Riksarkivet (Stockholm), Militaria 1296,teczka: *Ofverste Gorries von Gorgas relation*, k. 12–15.





Il. 13. Rysunek Erika Dahlbergha pt. Slaget vid Sandomir 1656, *Grand Recueil de desseins*, t. IV, Kungliga Biblioteket, Handrit, vol. 41, s. 6, nr 10770.

Autor ukazał wydarzenia rozgrywające się w okolicach Sandomierza w sposób symultaniczny. Na jednym tle umieścił najpierw ofensywę wojsk Witowskiego, Lubomirskiego i Czarnieckiego oraz przeprowadzoną 3 kwietnia akcję wycofania się wojsk szwedzkich. Na uwagę zasługuje trzykrotnie ukazany korpus Mårtena Törnskölda w różnych etapach wykonywanego zadania. Omawiane źródło nie pokazuje zatem jednego wydarzenia, lecz odkrywa dynamikę działań wojskowych z pierwszych dni kwietnia 1656 r. Głównymi punktami scenerii są: sztab wojskowy wysyłający na szkodach





oddziały oraz eksplozja zamku – wyznaczają one swoisty początek i koniec prezentowanych wydarzeń.

Z uwagi na element propagandowy dzieła trudno określić rzeczywistą rolę Karola X Gustawa w przedsięwzięciu. Dahlbergh nie miał jednak interesu w wyolbrzymianiu męstwa kapitana Christera Carlssona Liljenberga oraz podkreślaniu ogromnej roli oberstlieutanta Mårtena Törnskölda, który skutecznie przeprowadził całą akcję. Natomiast pominięcie komendanta zamku Sinclera, nawet w kontekście realizacji fortelu jest zastanawiające<sup>78</sup>.

<sup>78</sup> Jest to zauważalne również w kontekście opisu Samuela Pufendorfa (*Sieben Bücher*, s. 159–160).

Porównanie rysunku E. Dahlbergha z grafiką *Gesta ad Sandomiriam*, wskazuje na znaczne podobieństwo. Pierwowzór nie został jednak naniesiony na płytę miedziorytniczą w 100, ani nawet w 90 procentach. Istotne oboczności występują na pierwszym planie, drobne różnice zachodzą również w detalach prezentujących panoramę Sandomierza, co szczególnie jest widoczne w mniej wyeksponowanych budynkach. Układ i sposób prezentacji wydarzeń, a także dokumentacja archiwalna, wskazuje, że dzieło to powstało na podstawie dwóch lub większej liczby wykonanych na miejscu szkiców.

## BIBLIOGRAFIA

### ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

- Krigsarkivet (Stockholm), o425, 1656:7.  
Krigsarkivet (Stockholm), o437:0020, 8:1.  
Krigsarkivet (Stockholm), Handritade Kartverk 12.  
Krigsarkivet (Stockholm), Sveriges krig, 425:5.  
Kungliga Biblioteket (Stockholm), Handrit, vol. 41:6, nr 10770.  
Kungliga Bibliotek (Stockholm), Handrit., vol. 41:13a, no 10778.  
Kungliga Bibliotek (Stockholm), Handrit., vol. 41:16b, no. 10782.  
Riksarkivet (Stockholm), Dahlbergska samlingen, E 3507, 3508.  
Riksarkivet (Stockholm), Erik Dahlbergs samling, C1-C2, nr 1–66.  
Riksarkivet (Stockholm), Kart. o. ritn. utan känd provaniens, nr 634.  
Riksarkivet (Stockholm), Militaria 1294, 1295, 1296.

### ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Abelinus J.P., Merian M., *Theatrum Europaeum*, t. 7, Frankfurt 1664.  
Ascheberg R. von, *Dziennik oficera jazdy szwedzkiej 1621–1681*, tłum. i oprac. W. Krawczuk, Kraków 2014.  
Braun G., Hogenberg F., *Civitates Orbis Terrarum*, t. 6, Kolonia 1618.  
Dahlberg E., *Dag-Bok*, red. S. Lundblad, Stockholm 1823.  
Holsten H.Ch., *Przygody wojenne 1655–1666*, wyd. T. Wasilewski, tłum. J. Leszczyński, Warszawa 1980.  
Гордон П., *Дневник, 1635–1659*, примеч. Д.Г. Федосов; отв. ред. М.Р. Рыженков, Москва 2005.  
Jemiołowski M., *Pamiętnik dzieje Polski zawierający (1648–1679)*, oprac. J. Dziegielewski, Warszawa 2000.  
Kochowski W., *Lata potopu 1655–1657*, wyd. A. Kersten, tłum. L. Kukulski, Warszawa 1966.  
Łaski S., *Prace naukowe i dyplomatyczne*, wyd. M. Malinowski, Wilno 1864.  
Łoś J., *Pamiętniki*, Kraków 1858.  
Pasek J.Ch., *Pamiętniki*, oprac. R. Pollak, Warszawa 1963.

- Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1937.
- Pufendorf S., *De Rebus a Carolo Gustavo Sveciae Rege Gestis*, Norimbergae 1696.
- Pufendorf S., *Sieben Bücher Von denen Thaten Carl Gustavs, Königs in Schweden*, Nürnberg–Riegel 1697.
- Pufendorf S., *Siedem ksiąg o czynach Karola Gustawa króla Szwecji*, oprac. i tłum. W. Krawczuk, Warszawa 2013.
- Wierzbowski S., *Rodopis i kronika żywota. Konnotata wypadków w domu i kraju od 1634 do 1689*, wyd. J.K. Załuski, Lipsk 1858.

## OPRACOWANIA

- Åberg A., *Rutger von Acheberg – fältmarskalk och generalguvernör*, Malmö 1950.
- Ailes M.E., *Military migration and state formation. The British military community in the seventeenth-century Sweden*, Lincoln 2002.
- Baliński M., Lipiński T., *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym*, t. 2, z. 6, Warszawa 1885.
- Białostocki J., *Zagadka „Bitwy pod Orszą”*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1955, t. 17, nr 1, s. 80–98.
- Carlson F.F., *Sveriges historia under konungare af Pfalziska Huset. Carl X Gustaf*, Stockholm 1855.
- Chyła R., *Sandomierz. Kościół św. Jakuba*, Sandomierz 1999.
- Ehrensward U., *Erik Dahlbergh som kartograf, [w:] Stormaktstid. Erik Dahlbergh och bilden av Sverige*, red. L. Jonsson, Lidköping 1992.
- Englund P., *Den ööverninnerlige om den svenska stormaktstiden och en man i dess mitt*, Stockholm 2000.
- Florek M., *Kościół św. Jakuba i dawny klasztor dominikanów w Sandomierzu. Wyniki badań archeologiczno-architektonicznych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1994, r. 42, nr 1, s. 3–25.
- Frost R.I., *The Northern Wars. War, State and Society in Northeastern Europe, 1558–1721*, Harlow 2000.
- Fryxell A., *Berättelser ur svenska historien*, t. 11, Stockholm 1868.
- Gałkowski J., *Kościół i klasztor dominikański pw. św. Jakuba w Sandomierzu na tle architektury europejskiej połowy XIII w.*, „Zeszyty Sandomierskie” 2001, z. 13, s. 27–30.
- Gębarowicz M., *Początki malarstwa historycznego w Polsce*, Wrocław 1981.
- Herbst S., Walicki M., *Obraz bitwy pod Orszą. Dokument historii sztuki i wojskowości XVI w.*, [w:] *Rozprawy Komisji Kultury i Sztuki*, t. 1, Warszawa 1949, s. 16–68.
- Herbst S., *Wojna obronna 1655–1660*, Warszawa 1957.
- Kersten A., *Stefan Czarniecki, 1599–1665*, Warszawa 1963.
- Kersten A., *Hieronim Radziejowski. Studium władzy i opozycji*, Warszawa 1988.
- Korzon T., *Dola i niedola Jana Sobieskiego 1629–1674*, t. I, Kraków 1898.
- Korzon T., *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce. Epoka przedrozbiorowa*, t. 2, Kraków 1912.
- Kunert A.K., *Rzeczpospolita walcząca: powstanie warszawskie 1944: kalendarium*, Warszawa 1994.



- Levesque C., *Journey Through Landscape in Seventeenth-Century Holland. The Haarlem Print Series and Dutch Identity*, Pennsylvania 1994.
- Łopatecki K., *Prace kartograficzne wykonane na ziemiach Rzeczypospolitej przez szwedzkich inżynierów wojskowych w XVII stuleciu*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 2009, t. 46, s. 55–80.
- Łopatecki K., *O wykorzystaniu źródeł ikonograficznych w badaniach historyczno-wojskowych na przykładzie wysadzenia zamku w Sandomierzu w roku 1656*, „Україна в Центральньо-Східній Європі” 2013, z. 12–13, s. 380–400.
- Majewski A.A., *Marszałek wielki litewski Aleksander Hilary Połubiński (1626–1679). Działalność polityczno-wojskowa*, Warszawa 2014, online: <https://depotuw.ceon.pl/handle/item/1112> [data dostępu: 12 marca 2017 r.].
- Majewski W., *Wojna polsko-szwedzka 1655–1660 (potop)*, [w:] *Polskie tradycje wojskowe*, t. 1: *Tradycje walk obronnych z najazdami Niemców, Krzyżaków, Szwedów, Turków i Tatarów*, red. J. Sikorski, Warszawa 1990, s. 296–361.
- Munthe L.W., *Kongl. fortifikationens historia. Fortifikationsstaten under Örnehuswuks och Wärnschiöldh 1641–1674*, Stockholm 1906.
- Nagielski M., *Warszawa 1656*, Warszawa 2009.
- Piechnik L., *Seminarium diecezjalne w Sandomierzu (1635–1773)*, „Studia Theologica Varsaviensia” 1970, r. 8, z. 2, s. 159–229.
- Ptak J., *Potop w Sandomierzu*, „Mówią Wieki” 2009, nr 6, s. 62–67.
- Roberts M., *The Swedish Imperial Experience 1560–1718*, London–New York–New Rochelle–Melbourne–Sydney 1984.
- Sito J., *Dahlberg i inni. O szwedzkich rysownikach – weducistach doby wojennej w Polsce i ich dziele*, [w:] *Po obu stronach Bałtyku. Wzajemne relacje między Skandynawią a Europą Środkową*, t. 2, red. J. Harasimowicz, P. Oszczanowski, M. Wisłocki, Wrocław 2006, s. 511–521.
- Skworoda P., *Artyleria szwedzka i polska artyleria koronna w dobie potopu – próba porównania. Przyczynek do historii wojen Rzeczypospolitej ze Szwecją*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 2006, t. 42, s. 5–32.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 10, red. B. Chlebowski, W. Walewski, F. Sulimierski, Warszawa 1889.
- Stade A., *Erik Dahlbergh och Carl X Gustafs krigshistoria*, [w:] *Carl X Gustaf-studier*, t. 3, Stockholm 1967.
- Ślęczka T., *Od żartu do anegdoty. Komiczne aspekty pamiętników wojennych XVII wieku*, „Napis” 2008, r. 14, s. 113–128.
- Tersmeden L., *Armia Karola X Gustawa – zarys organizacji*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1973, t. 19, cz. 2, s. 125–169.
- Wibling C.E.J.L., *Carl X Gustaf och Georg Rakoczy II*, Lund 1891.
- Wimmer J., *Przegląd operacji w wojnie polsko-szwedzkiej 1655–1660*, [w:] *Wojna polsko-szwedzka 1655–1660*, red. J. Wimmer, Warszawa 1973, s. 127–206.
- Wisner H., *Od Ujścia do Warki, 1655–1656*, Warszawa 1973.
- Żygulski Z., „*Bitwa pod Orszą*” – struktura obrazu, „Rocznik Historii Sztuki” 1981, t. 12, s. 85–132.

## Summary

---

### **“Swedish Beverages”, or the Blowing up of the Castle in Sandomierz in the Light of the Print *Gesta ad Sandomiriam* by Erik Dahlbergh**

When presenting war, modern artists mostly depicted battles, sieges, or politically significant events (such as signing the peace treaty, surrender, etc.). However, we have one print from the time of Swedish Deluge that presents a different image. It is the work by Erik Dahlbergh titled *Gesta ad Sandomiriam*, whose author depicted a successful trick of Swedish soldiers in Sandomierz. The troops retreating from the castle used gunpowder to blow it up, killing several hundred Polish soldiers. The work was included in a book by Samuel Pufendorf on the achievements of Charles X Gustav, first published in 1696.

The analysis of the print shows that the author presented the events near Sandomierz simultaneously. First, he placed on one plane the failed offensive of Lubomirski's and Czarniecki's army and the retreat of the Swedish army on April, 3. An interesting detail is the body of Mårten Törnsköld shown three times, at different stages of performing the task. Besides, the letters included by Dahlbergh, from “A” to “F”, represent the chronology of events. So the work does not show just one event, but it unfolds the dynamics of military activities from the beginning of April 1656. The main points of the setting are the military staff sending troops on punts and the explosion of the castle – they indicate the beginning and end of the presented events.

The print was prepared on the basis of iconographic sources, but of fundamental importance was the diary by the general quartermaster of the Swedish army, Johan Gorries von Gorgas kept by Dahlbergh, presenting events from February, 29, to April, 15. The events it describes are thoroughly presented in the print.